



SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

Nakład 10 000 egz.

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 6 (159) PAŹDZIERNIK 2016 r.

Złoty jubileusz

W Słupsku odbył się 50. Festiwal Pianistyki Polskiej. Jubileusz tej najstarszej w mieście ogólnopolskiej imprezy i jedyne w Europie święto narodowej pianistyki, miało należytą oprawę. Były honory dla działaczy społecznych, którzy są jedyną siłą organizacyjną festiwalu od 1967 roku, Gloria Artis dla Bohdana Jarmołowicza, dyrektora i dyrygenta Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica, ale największych przeżyć dostarczyła muzyka.



str. 8-9

Ostatnia bitwa pancernego „Blüchera”

G. L. Blücher von Wahlstatt (1742-1819) był pruskim marszałkiem polnym i mieszkańcem dawnego Stolpu i Rummelsburga Zasłynął jako pogromca wojsk Napoleona I w bitwie pod Waterloo oraz Patron kilku niemieckich okrętów wojennych. Oto opowieść o ostatniej akcji najbardziej okazałego z nich.

str. 13



„Czarny poniedziałek”

str. 11

Fot. Zbigniew Bielecki

WĘGIELKOKS

Skład opatu „CARBOPOL” Sp. J.
Słupsk, ul. Słoneczna 16c
tel. 59 842 34 23 lub 605 170 021

Oferujemy dobrej jakości opat:

- węgiel kostka, orzech, eko-groszek
- miat • koks gruby oraz orzech
- brykiet brunatny, rozpałkę
- podpałka

asortyment dostępny w workach

DODATKOWO W SPRZEDAŻY:
kamienie naturalne i ogrodowe,
grysy i żwiry

Przy zakupie większej ilości transport gratis!

WWW.WEGIEL.SLUPSK.PL

Super autobus jeździ po ulicach Słupska

22 września z okazji Dnia bez samochodu w Słupsku można było skorzystać z darmowej w tym dniu komunikacji miejskiej, a wszystko to za sprawą Europejskiego Tygodnia Mobilności, obchodzonego w całej Europie od 16 do 22 września pod hasłem „Inteligentny transport, silna gospodarka”. W Słupsku dzień ten zainaugurowany został przejazdem rowerowym przez miasto, pokazując, że rower w naszym mieście może być powszechnym środkiem transportu. Na kolejnej konferencji prasowej prezydent Robert Biedroń zaprezentował miejski autobus w barwach Słupska. - Transport publiczny, podobnie jak Słupsk, jest super. Dlatego zachęcamy do korzystania z niego, bo przynosi nam wszystkim korzyści. Dlaczego transport publiczny? Bo jest coraz bardziej ekologiczny i cichy – mniej hałasu, więcej świeżego powietrza, Bo zabiera mniej przestrzeni niż samochody na drodze, Bo powoduje mniej wypadków, jeździ bezpiecznie, nie szarżuje. Słupski transport publiczny, to coś, czym możemy się pochwalić: 340 ulic o łącznej długości 154,556

km w tym (W tym ok. 40 km dróg rowerowych), 57 niskopodłogowych autobusów wykonujących 961 kursów w dniu powszednim, przejeżdżających 10 352 km w dniu powszednim i średnio 266 000 km w miesiącu, wożących 45 386 pasażerów w dniu powsze-

dnim i średnio 1 107 568 w miesiącu. Zachęcamy do korzystania z komunikacji miejskiej! - mówił dziennikarzom przed słupskim ratuszem Robert Biedroń.

TW

Fot. Zbigniew Bielecki



Kolejne boisko otwarte

Kolejnym miejscem z którego morze korzystać młodzież i dzieci jest boisko przy Niepublicznej Szkole Podstawowej nr 7 przy ul. Kilińskiego w Słupsku. Nowe boisko to efekt wyboru mieszkańców miasta w głosowaniu zadań w Budżecie Partycypacyjnym. - Budżet Partycypacyjny cieszy się coraz większą popularnością. 25 września zakończyliśmy głosowanie do zadań w budżecie na 2017 rok. Już dziś możemy powiedzieć, że mamy rekord w głosowaniu internetowym – mówił na spotkaniu z dziennikarzami wiceprezydent Marek Biernacki. W tym roku elektronicznie zagłosowało 7029 głosów. W ubiegłym roku było ich 3365. Obecnie trwa liczenie głosów papierowych. Wyniki będą znane najpóźniej do 14 października. Boisko sportowe ma wymiary 31x18 m (pole do gry 28x15 m), zastosowano na nim powierzchnię poliuretanową wraz z odwodnieniem oraz wyposażeniem w kompletny osprzęt do gry w koszykówkę i siatkówkę oraz piłkę ręczną. Koszt inwestycji wyniósł 219 tysięcy złotych.

TW

Fot. Zbigniew Bielecki



Radni zdecydują o darmowej komunikacji

Słupsk przymierza się do darmowej komunikacji miejskiej. Na początek przez dwie godziny dziennie.

Jest pomysł na darmową komunikację miejską w Słupsku. Urzędnicy miejscy sprawdzają, czy istnieje możliwość, by w godzinach od 7:00 do 9:00 rano przejazd miejskimi autobusami był całkowicie darmowy. Zdaniem prezydenta Słupska Roberta Biedronia, to znakomity pomysł by zachęcić tych, którzy jeszcze tego nie zrobili, do korzystania z miejskiej komunika-

cji. Dlaczego transport publiczny? Bo jest coraz bardziej ekologiczny i cichy – wytwarza mniej hałasu, zostawia więcej świeżego powietrza, zabiera mniej przestrzeni niż samochody na drodze, powoduje mniej wypadków, kierowcy jeżdżą bezpiecznie. Większa liczba pasażerów w autobusach, to korzyści dla wszystkich, uważa Marcin Grzybiński z Zarządu Infrastruktury Miejskiej w Słupsku. Władze Słupska chcą przedstawić pomysł darmowej komunikacji miejskim radnym. To oni podejmą decyzję czy wejdzie on w życie.

KCh

Fot. Zbigniew Bielecki

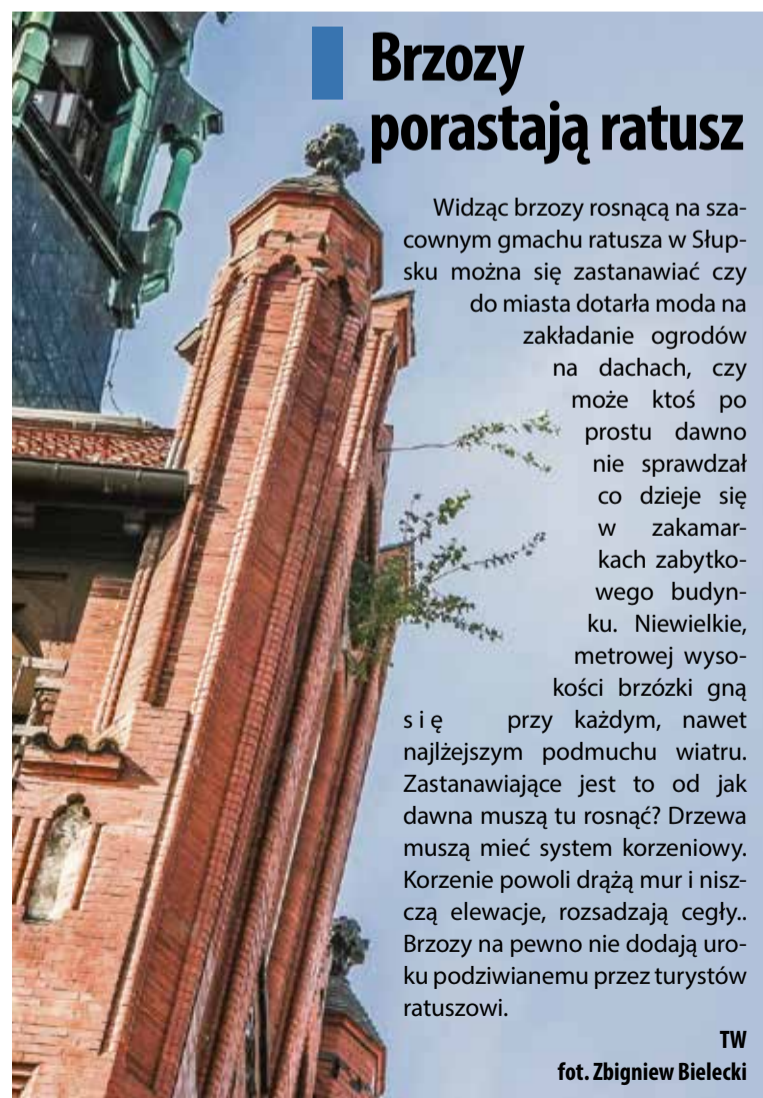


Brzozy porastają ratusz

Widząc brzozy rosnące na szacownym gmachu ratusza w Słupsku można się zastanawiać czy do miasta dotarła moda na zakładanie ogrodów na dachach, czy może ktoś po prostu dawno nie sprawdzał co dzieje się w zakamarkach zabytkowego budynku. Niewielkie, metrowej wysokości brzożki gną się przy każdym, nawet najłżejszym podmuchu wiatru. Zastanawiające jest to od jak dawna muszą tu rosnąć? Drzewa muszą mieć system korzeniowy. Korzenie powoli drążą mur i niszczą elewacje, rozsadzają cegły. Brzozy na pewno nie dodają uroku podziwianemu przez turystów ratuszowi.

TW

fot. Zbigniew Bielecki



Kotły grzewcze firmy SAS hitem jesieni

Jesienne Targi Ogrodnicze w Słupsku to nie tylko szeroka oferta warzyw, owoców, drzew owocowych i ozdobnych oraz akcesoriów dla ogrodników i majsterkowiczów, to także możliwość zaprezentowania szeregu ekologicznych produktów przez firmy wprowadzające na rynek innowacyjne technologie. Z oferty słupskiego ODR skorzystała Firma SAS z Buska Zdroju, która podczas jesiennych targów zaprezentowała mieszkańcom Słupska i okolic nowoczesne, ekologiczne kotły c.o. w klasie 5 – SAS EFEKT na ekogroszek i SAS BIO EFEKT na pellet.

O to czym się wyróżniają kotły firmy SAS zapytaliśmy przedstawiciela firmy Piotra Szewczyka.

Zakład Metalowo-Kotlarski SAS to czołowy producent kotłów grzewczych, któremu zafali użytkownicy zarówno na rynku polskim, jak i za granicą. Bazując na 35-letnim doświadczeniu w konstruowaniu i produkcji kotłów, firma jest w stanie sprostać oczekiwaniom najbardziej wymagającego użytkownika. Rosnące ceny gazu i oleju opałowego spowodowało, że użytkownicy zaczęli poszukiwać kotłów na tańsze paliwa: węgiel, miął, drewno. Utrzymująca się od wielu lat różnica w cenach paliw na korzyść paliw stałych zdecydowała o specjalizacji naszej firmy. Najnowsze rozwiązania konstrukcyjne pozwalają - nawet w przypadku kotła na paliwa stałe - na jego komfortowe użytkowanie. Takie, które nie wymaga ciągłej obsługi i pozwala utrzymać czystość w pomieszczeniu kotłowni. Nasze kotły są wyposażone w innowacyjne urządzenia pozwalające za pomocą

internetu zdalnie zarządzać sterowaniem kotła SAS z dowolnego miejsca. Mówiąc prosto możemy będąc poza domem regulować temperaturę c.o. i cwu. Dotyczy to kotłów z podajnikiem ze sterowaniem Multi Fun. Kotły te wyróżniają się też nowoczesnym designem i kolorystyką.

Firmę SAS można spotkać na wielu regionalnych targach rolniczych. Czym podyktowana jest właśnie taka polityka wystawiennicza?

Wynika to po części z „przeżycia się” formuły branżowych targów, które stanowiły kiedyś okazję do prezentacji nowości, czy możliwość najlepszego dotarcia do klienta. Dziś w dobie internetu, klient najczęściej znajduje poszukiwany produkt... klikając myszką. Z uwagi na to, że przeważającą liczbę nabywców naszych produktów stanowią mieszkańcy wsi i właściciele domków jednorodzinnych, najlepszą formą bezpośredniego dotarcia do nich okazują się - sprawdzone w praktyce już przez kilka ostatnich sezonów - targi rolnicze. Dodatkowo przyczynia



się do tego fakt, że od kilku lat staramy się zainteresować polski rynek kotłami do spalania biomasy i innych opadów z produkcji rolniczej w tym pelletu czyli prasowanych trocin. Obserwując ponad 200 procentowy wzrost sprzedaży kotłów na biomasę w ciągu 2 sezonów należy stwierdzić, że to działanie daje widoczne efekty.

W ostatnim okresie wprowadziliście Państwo sporo zmian i na produkcji, i w ofercie - zmiana w designie kotłów, wiele nowości w sterowaniu...

Wykorzystując długolet-

nie doświadczenie i najnowsze osiągnięcia techniki, stale podnosimy jakość oferowanych wyrobów i staramy się zaspokoić wymagania klientów, tak pod względem funkcjonalności, jak i estetyki. Stąd dbałość o nowoczesny design kotłów, a także zapewnienie maksymalnego komfortu obsługi i oszczędności kosztów opału. Aby mieć gwarancję, że dostarczamy innowacyjny, a jednocześnie bezpieczny produkt, zanim trafi on na rynek podlega skrupulatnym testom w zakładowym laboratorium badawczym.

Gdzie możemy zakupić te ekologiczne kotły?

Zachęcam do obejrzenia naszej strony internetowej www.sas.busko.pl, gdzie zainteresowani zakupem naszych wyrobów znajdą szczegółowe informacje. **Polecam także sklep Hydro - Gaz w Słupsku przy ul. Słowackiego 46 tel. 59 842-23-60**, w którym znajdują się nasze produkty, a obsługa sklepu udzieli kupującym fachowych porad.

Dziękuję za rozmowę.

Z przedstawicielem handlowym firmy SAS rozmawiał Tomasz Włodkowski.

Fot. Zbigniew Bielecki



Interpelacja w sprawie rekompensat

Na prośbę samorządowców powiatu słupskiego poseł Zbigniew Konwiński złożył interpelację ws. rekompensat dla ziemi słupskiej związanych z budową bazy tarczy antyrakietowej w Redzikowie. Poniżej przedstawiamy naszym czytelnikom skrót odpowiedzi z Ministerstwa Obrony Narodowej nie wnoszący naszym zdaniem żadnych istotnych konkretów.

- W zakresie pytania dotyczącego inwestycji drogowych i kolejowych Minister Infrastruktury i Budownictwa zwrócił uwagę na znaczenie budowy drogi ekspresowej S6 dla poprawy dostępności komunikacyjnej Słupska. Wszystkie odcinki realizacyjne tego zadania drogowego zostały skierowane do realizacji. Postępowania przetargowe dla odcinków drogi ekspresowej S6 od Koszalina przez Słupsk do Trójmiasta cały czas trwają. Obecnie przygotowywane są dokumenty do II etapu przetargu. W kwestii ewentualnej korekty przebiegu drogi S11 informuję, że 3 października 2011 r. wydana została decyzja środowiskowa, która ustaliła przebieg tej drogi na odcinku Koszalin-Szczecinek. Ewentualna zmiana w tym zakresie skutkowałaby koniecznością wydania nowej decyzji środowiskowej, co wiąże się z wydłużeniem czasu realizacji

inwestycji i jej kosztów. Wybrany wariant przewiduje budowę węzła Bobolice na przecięciu trasy drogowej S11 z przedłużoną drogą krajową nr 25 Bobolice – Biały Bór – Bydgoszcz, który w opinii Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa – zapewnia połączenie S11 z Białym Borem i dalej ze Słupskiem. Odnosząc się do inwestycji kolejowych, prace na linii kolejowej nr 202 na odcinku Gdynia Chylonia – Słupsk, jak i linii kolejowej nr 405 (Rewitalizacja linii kolejowej nr 405 na odcinku granicy województwa – Słupsk – Ustka) znajdują się na liście projektów podstawowych Krajowego Programu Kolejowego do 2023 roku (KPK), przyjętego w dniu 15 września 2015 r. przez Radę Ministrów. Projekt modernizacji linii kolejowej nr 202, jak i projekt rewitalizacji linii kolejowej nr 405 są uwzględnione w Szczegółowym Planie Realizacji KPK. Oznacza to, że obydwie pro-

jekty są przewidywane do realizacji, która powinna zakończyć się najpóźniej do końca 2023 r. Odnosząc się natomiast do postulowanej modernizacji portu w Ustce pragnę poinformować, że 10 grudnia 2015 r. przedstawiciele Urzędu Morskiego w Słupsku, Miasta Słupska, Miasta Ustka, Starostwa Słupskiego oraz Pomorskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. podpisali list intencyjny w sprawie podjęcia wspólnych działań na rzecz rozbudowy Portu Ustka. Jak wskazuje Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej planuje się, że modernizacja portu w Ustce będzie sfinansowana ze środków Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze” 2014–2020, w ramach inwestycji pn. „Przebudowa wejścia do Portu Ustka” (planowany termin złożenia wniosku o dofinansowanie – początek stycznia 2017 r.).



Tomasz Włodkowski
t.wlodkowski@zblizenia.pl

Jak tu nie kochać władzy

Podział różnych opcji politycznych w Polsce na prawych i sprawiedliwych oraz na skłóconą resztę myślącą inaczej rysuje się już tylko wśród społecznych elit i osób ideologicznie związanych z wybraną partią. Cała reszta społeczeństwa ma w głębokim poważaniu wszelkie spory związane z Trybunałem Konstytucyjnym, flekowaniem wszelkiej maści przedstawicieli prawa, obsadaniu stołków w spółkach Skarbu Państwa przez różnych Misiewiczów oraz tragedię smoleńską rozgrzebywaną na nowo. Oni już dostali swoje. Dzięki 500+ w najbiedniejszych domach rodziny odczuły znaczną ulgę. Od nowego roku znacząco wzrosną najniższe emerytury i renty. Podniesiona zostanie minimalna pensja. Sprawujący władzę PIS dostarczył więc już chleb. Do utrzymania władzy brakuje mu tylko igrzysk i pełnej kontroli społeczeństwa, a zwłaszcza opozycji. Pewną zapowiedzią takich działań są już powoływane komisje śledcze do roztrząsania różnych afer trapiących III RP. Jarosław Kaczyński potrafi zdobyć pełnię władzy. Potrafi też chyba ją utrzymać. Teraz, forsując program „gospodarka i wojsko”, chciałby pokazać, że to nie jest władza dla samej władzy, a jej celem jest silna Polska zarówno gospodarczo jak i militarnie. Nawet czarny poniedziałek z manifestacją pod oknami PIS wkurzonych kobiet, na chęć wprowadzenia zaostrzonych przepisów dotyczących aborcji, nie jest wstanie zakłócić spokojnego snu prezesa. W odpowiedzi na protesty kobiet minister Waszczykowski powiedział:

- Prawa kobiet zagrożone? Chyba tylko w „Gazecie Wyborczej”. Zapytany o „czarny protest” odpowiedział: - No niech się bawią. Jeśli ktoś uważa, że nie ma większych zmartwień w Polsce w tej chwili, to proszę bardzo - dodał. Na razie elektorat pisowski swojego prezesa uważa za niepodważalny

autorytet w każdym względzie. Olsztyński działacz PiS, imam Selim Chazbijewicz opublikował na swoim profilu na Facebooku „Ode do Jarosława Kaczyńskiego”. Pozwolę sobie zacytować tu pierwszą zwrotkę „Niby zwycięski Chrobry wzmacniasz państwo nasze, Ty, który od nowa polską godność wskrzeszasz, jak orzeł ponad skałą wzlatujesz i zawsze, to Ty masz rację, Ty na pomoc spieszysz”. Pozostałe trzy utrzymane są w podobnym tonie. Bezwarunkową miłością Prezesa otacza starszy elektorat w wieku powyżej 50 lat, widać to na kolejnych miesięcznicach na Krakowskim Przedmieściu. Jak by tego było mało w celu rozszerzenia swojego elektoratu o emigrantów, nasi ministrowie udali się na Wyspy aby „opieprzyć” Anglików za brutalne ataki na Polaków. Mówiąc żartem to brytyjska królowa miała szczęście, że była w tym czasie nieobecna, bo na pewno dostało by się jej od ministra Waszczykowskiego za nacjonalizm wśród Brytyjczyków. Na razie kraje członkowskie UE powoli dystansują się od Polski i tylko Viktor Orban powiedział, że Węgrzy bardzo chętnie pójdą z Polakami konie kraść, na co zadowolony Jarosław Kaczyński odpowiedział - Możemy konie kraść, mamy taką stajnię z napisem Unia Europejska. Cokolwiek by to znaczyło ma swoją wymowę. W dyskusję o narodowych potrzebach i tym co jest najlepsze dla obywatela włączyły się media. Przeciętny Polak chcąc dokopać władzy i poczuć się lepiej włącza sobie niezależne stacje, zwłaszcza TVN i od razu mu lepiej. Chcąc posłuchać jak Tusk zrujnował Polskę, a rząd robi wszystko aby to zmienić – włącza media narodowe, czyli TVP. Istny cyrk. Przeciętny obywatel żyje zatem w spokoju. Pracę ma, głodny nie chodzi, ostatnio rząd mu obiecał, że da mieszkanie. No i jak tu nie kochać władzy? Dlatego PIS ma około 40% poparcia.

Słupscy policjanci na celowniku Uwagi

Brutalne pobicie w centrum słupska młodego chłopaka przez jak twierdzą świadkowie dwóch nieumundurowanych policjantów znalazło swój temat w opiniotwórczym programie interwencyjno-śledczym UWAGA. 26 września przy pomniku Sienkiewicza w Słupsku, o godzinie 20. świadkowie zdarzenia w świetle rejestrujących na żywo kamer dziennikarzy TVN, relacjonowali przebieg

bitki i sposób interwencji wezwanego na miejsce zdarzenia patrolu policyjnego. Przyjazd dziennikarzy Uwagi zgromadził około dwustu mieszkańców Słupska. Specjalnie dla nich i widzów TVN został upubliczniony film nagrany komórką przez jednego ze świadków. Padały ostre słowa pod adresem słupskiej policji. Szkoda że na spotkaniu z dziennikarzami Uwagi zabrakło przedstawicieli

Miejskiej Komendy. Śledztwo w sprawie pobicia toczy się w prokuraturze rejonowej w Miastku. Oprócz tego swoje własne postępowanie prowadzi policja, która chce wyjaśnić, czy na pewno policjanci odpowiadają za pobicie chłopaka, oraz czy zachowanie umundurowanych policjantów, którzy przyjechali na interwencję, było właściwe.

TW



DWUTYGODNIK

ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2
Druk: „Druk Polska Press,
drukarnia w Koszalinie.

Redaktor naczelny

Tomasz Włodkowski

Redaguje zespół

Dyrektor wydawnictwa

Zbigniew Bielecki

Skład i grafika

AW-R FOTECH

Redakcja i Biuro Reklamy:

al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk
tel./fax 59 842 98 20
tel. kom 601 635 813, 697 855 000
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż

Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama24.slupsk.pl
www.fotografia24.slupsk.pl



KIPSTA
BUTY HALOWE DLA DZIECI

59 zł 99

REKLAMA w TV

34 zł 99

DOMYOS
DRES FITNESS WARM'Y DLA DZIECI

7 zł 99

DOMYOS
KOSZULKA FITNESS DLA DZIECI

DOMYOS
SPODENKI FITNESS DLA DZIECI

17 zł 99 **14 zł 99**

newfeel.
14 zł 99 PLECAK MIEJSKI ABEONA 17L

ARTENGO
39 zł 99 BUTY DO TENISA TS700 DLA DZIECI

NIEBRUDZĄCA PODESZWA

9 zł 99

nabaiji
OKULARKI PŁYWACKIE XBASE

JUNIOR DOROSŁY

Trwa dobra passa samorządu powiatu słupskiego



Kolejne dofinansowanie do dróg powiatowych zdobyło starostwo powiatowe w Słupsku. Po uzyskaniu dofinansowania z Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na dwie inwestycje drogowe tj. Głobino - Dobieszewo i Stowięcino-Potęgowo powiat pozyskał kolejne pieniądze na przebudowę dróg powiatowych. Jak poinformował na konferencji prasowej starosta słupski Zdzisław Kołodziejski kolejne dofinansowanie uzyskano z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na przebudowę drogi powiatowej przebiegającej przez

trzy miejscowości leżące na terenie gminy Smóldzino tj. Wysoka, Czysta i Komnino. Całkowity koszt inwestycji to 4,2 mln zł, otrzymana dotacja to ponad 2,6 mln zł. Inwestycja zostanie zrealizowana w 2017 r. Od początku kadencji w latach 2015-16 udało się zrealizować lub są w trakcie realizacji inwestycje drogowe na kwotę ponad 33 mln zł. Większość tej kwoty - ponad 22 mln zł to środki pozyskane przez Powiat z różnych źródeł zewnętrznych. PL

Fot. Zbigniew Bielecki

Nowy nabór ochotników

270 ochotników-elewów służby przygotowawczej (w tym 75 kobiet) z całej Polski przybyło do Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce, aby przejść czteromiesięczne szkolenie, przygotowujące do pełnienia służby w Narodowych Siłach Rezerwowych lub w korpusie szeregowych zawodowych. Elewi ostatniego w tym roku naboru do służby przygotowawczej, przez najbliższe cztery miesiące będą się intensywnie szkolić pod okiem doświadczonej kadry dowódczej i instruktorskiej. W czwartek, 8 września, zastępca komendanta CSMW kmdr por. Dariusz Cebulka wręczył broń wybranym elewom na uroczystym apelu. W trakcie krótkiego przemówienia zastępca odniósł się do czteromiesięcznego szkolenia, które będzie nowym doświadczeniem dla każdego z elewów: - Najbliższy okres w Waszym życiu nie będzie łatwy. Będzie obfity w wiele dynamicznych zdarzeń, będzie też wymagał od Was hartu ducha, siły charakteru, współpracy zarówno w grupie z kolegami i ko-

leżankami, jak i z przełożonymi. Tylko od Was zależy jak ten czas wykorzystacie, ile wiedzy i umiejętności żołnierskich przyswoicie w tym niedługim okresie szkolenia. To co wyniesiecie stąd, z murów usteckiego ośrodka szkolenia, będzie rzutowało mniej lub bardziej na Wasze dalsze życie zarówno w sensie zawodowym jak i prywatnym – podkreślił kmdr por. Cebulka. Elewi obecnego naboru w przeważającej części zasilą po szkoleniu zasoby kadrowe Marynarki Wojennej. Miesięczny okres szkolenia specjalistycznego będzie zdominowany przez szkolenie w specjalnościach morskich: obsługa urządzeń nawigacyjnych, sygnalizacyjnych, siłowni okrętowej, urządzeń elektrycznych, systemów paliwowo-powietrznych czy też artylerii okrętowej. Przysięga wojskowa odbędzie się 30 września w CSMW. Zakończenie szkolenia zostało zaplanowane na 23 grudnia 2016 roku.

RB

Fot. Dariusz Radlak



Jubileusz DDPS



Ponad 100 osób uczestniczyło w uroczystości obchodów 35 lecia Dziennego Domu Pomocy Społecznej „Bezpieczna Przystań”. Seniorzy wraz z personelem DDPS zaprosili na wydarzenie władze miasta, honorowych gości oraz partnerów współpracujących z DDPS. Jedną z osób, które otworzyły czwartkową uroczystość była najstarsza podopieczna placówki 94 letnia Pani Stanisława. Były kwiaty, prezenty od zaproszonych gości oraz wspinały tort z lampką szampana. Bogaty program obchodów obejmował otwarcie kawiarenki internetowej, prezentację placówki, wystawę prac terapii zajęciowej, darmowe badania profilaktyczne wykonane w ramach projektu prowadzonego przez SPMZOZ w Słupsku oraz zabawę taneczną. Oprawę artystyczną zapew-

nił Klub Czarnego Krążka MBP. Istotnym elementem działalności Domu jest aktywizacja osób starszych i ogólna rehabilitacja. Podopieczni Domu najczęściej rekrutują się z grupy emerytów i rencistów. Najliczniejszą grupę stanowią osoby będące w trudnej sytuacji materialnej, z poczuciem osamotnienia, w złym stanie zdrowia, wyrażający chęć obcowania z innymi. Dla nich pobyt w Domu pozwala zapomnieć o samotności i pokonać trudności związane z życiem codziennym. Podczas codziennych zajęć wykorzystywane są wszelkie sprzyjające okazje, rocznice, ważne wydarzenia i święta. Wspólne wycieczki, uroczystości, spotkania z mieszkańcami innych domów sprzyjają wzajemnej integracji.

Maj

Fundacja Progresja

Fundacja Progresja ze Słupska otrzymała srebrny medal w konkursie Lodołamacze 2016. Wyróżniona została w kategorii Instytucja.

Podczas wczorajszej uroczystości, w Polskiej Filharmonii Bałtyckiej im. Fryderyka Chopina w Gdańsku słupska Fundacja już po raz drugi została wyróżniona certyfikatem za szczególną wrażliwość społeczną i promowanie aktywności osób niepełnosprawnych w różnych dziedzinach życia. Od pięciu lat Fundacja Progresja wspiera, doradza i szkoli osoby niepełnosprawne w naszym regionie. Dzięki wsparciu tej organizacji ponad 13 000 osób mogło otrzymać informacje o przysługujących im ulgach i dofinansowaniach, bezpłatne porady radcy prawnego oraz wsparcie psychologa. Równolegle Fundacja prowadzi szkolenia podnoszące kwalifikacje za-

wodowe osób niepełnosprawnych i promuje ich zatrudnienie na otwartym rynku pracy. „Lodołamacze” to ludzie, firmy, instytucje, które angażują się w rozwiązywanie problemów osób niepełnosprawnych. Tworząc coraz lepsze warunki pracy i prowadząc dojrzałą politykę personalną stają się symbolem etyki w biznesie i otwarcia na potrzeby osób niepełnosprawnych. Jednocześnie pokazują, że człowiek niepełnosprawny może być doskonałym pracownikiem zaangażowanym w budowanie sukcesu firmy. Konkurs Lodołamacze organizowany jest corocznie od 2006 r. W tym roku realizowana jest XI edycja.

AR



Henryka Krzywonos - Strychalska z prezentami dla słupskich dzieci!



Posłanka Henryka Krzywonos - Strychalska wraz z przedstawicielami Fundacji Vivadental 28 września przywiozła dla dzieci z trzech słupskich placówek opiekuńczo-wychowawczych tablety i komputery stacjonarne. Pani Henryka nie jest w Słupsku po raz pierwszy. W ubiegłym roku posadziła wraz z prezydentem Robertem Biedroniem "drzewo wolności" w parku Henryka Sienkiewicza, przekazała także dzieciom z placówek opiekuńczo-wychowawczych plecaki. Podczas tej ostatniej wizyty posłanka zwróciła uwagę na komputery na jakim pracują dzieci, postanowiła, że znajdzie sponsora, który przekaże nowy sprzęt. Tak też się stało. Fundacja Vivadental oprócz zestawów komputerowych, które trafiły już do placówek przy ul. Tuwima, Lutosławskiego i Mickiewicza

obiecała wykonać przegląd dentystyczny wszystkich podopiecznych słupskich placówek opiekuńczo-wychowawczych. Łącznie w placówkach przebywa obecnie 32 dzieci z terenu Słupska umieszczonych tam na podstawie postanowień sądu. Przyczynami umieszczeń jest niewydolność wychowawcza rodziców biologicznych.

KC

Fot. Karolina Chalecka

Most Łabędzi

Most na Słupi znajdującej się w okolicy stawku miejskiego na ulicy Orzeszkowej, zbudowany został około 1930 roku. Przez lata doskonale wkomponowywał się w okoliczny krajobraz. Dziś zardzewiały szpeci swoim wyglądem. Nazwa „Most Łabędzi” funkcjonuje od września 2000 roku. Konstrukcję nośną stanowią dwa dźwigary kra-

townicowe typu N z górnym pasem ukształtowanym parabolicznie. Dźwigary stężone są poprzecznymi z dodatkowym usztywnieniem pomostem stalowym z wypełnieniem płytą betonową. Pomost ułożony jest na poprzecznicach stalowych z dwuteowników walcowanych 380 przymocowanych nitami do blach węzłowych kratownicy

za pośrednictwem kątowników. Stan mostu jest bardzo zły. Przeprawa nie nadaje się już dla ruchu samochodów o jakimkolwiek tonażu. Most Łabędzi nie będzie remontowany. Konstrukcja nie spełnia już żadnych norm, most jest za wąski. Prawdopodobnie zostanie rozebrany.

TW

Fot. Zbigniew Bielecki



REKLAMA

Sklep Motoryzacyjny Auto Team

poleca w szerokim asortymencie:

części zamienne do samochodów osobowych i dostawczych, ogumienie, akumulatory, wycieraczki, oleje konfekcjonowane i luzem, kosmetyki i akcesoria.

Oferujemy niskie ceny za najlepszą jakość.

Indywidualnie podchodzimy do każdego klienta służąc radą i wybraniem najlepszego produktu do danego samochodu.

Słupsk, ul. Andersa 7
tel. 693 946 944; 59 841 26 62
e mail: tds@poczta.onet.pl



Złoty jubileusz

10 września rozpoczął się w Słupsku 50. Festiwal Pianistyki Polskiej. Jubileusz tej najstarszej w mieście ogólnopolskiej imprezy i jedyne w Europie święto narodowej pianistyki, miało należytą oprawę. Były honory dla działaczy społecznych, którzy są jedyną siłą organizacyjną festiwalu od 1967 roku, Gloria Artis dla Bohdana Jarmołowicza, dyrektora i dyrygenta Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica, ale największych przeżyć dostarczyła muzyka.

Preludium tego inauguracyjnego koncertu należało do wybitnego pianisty i pedagoga, profesora Andrzeja Jasińskiego, wychowawcy takich gwiazd światowych estrad jak Kristian Zimerman czy Krzysztof Jabłoński. Ten wieczór miał repertuarowo bardzo przemyślaną konstrukcję. Złożyło się na nie wykonanie Koncertu fortepianowego f-moll Fryderyka Chopina przez Krzysztofa Książka, które poprowadziło słuchaczy w świat młodzieńczych przeżyć, pełnych dramatycznych uczuciowych zwrotów, głosów rozsądku, nadziei i zwątpień. Drugi dzień 50. Festiwalu Pianistyki Polskiej w Słupsku poświęcony został pamięci jednej z tych osobowości, które wywarły wpływ na życie muzyczne Słupska i kształtowanie jego estetycznej wrażliwości – Barbarze Zielińskiej, pianistce i wychowawcy wielu nietuzinkowych instrumentalistów. Przy instrumentach zasiadali uczniowie Barbary Zielińskiej i uczniowie... jej uczniów. Trzeci dzień festiwalu upłynął w takt mazurków Chopina w wykonaniu Szymona Nehringa. Porywająco zagrana Chopinowska Fantazja f-moll i konsekwentna, przemyślana interpretacja wzmocnione zostały przez bogactwo wnętrza pianisty. Drugą część recitalu była już popisem cicerone wiodącego słuchaczy przez niezwykle barwne i zmienne w nastroju malarskie arcydzieła kreślone dźwiękami etюд Fryderyka Chopina i Siergieja Rachmaninowa. Festiwal Pianistyki Polskiej w Słupsku już pierwszymi dźwiękami wkroczył na salony muzyczne, ale dopiero przy okazji złotego jubileuszu przeżył swój asambli w prawdziwie dworskim stylu. Tak, jak Halina Czerny-Stefańska zaprosiła w 1967 roku festiwalową publiczność do dorocznego flirtu z fortepianem, tak teraz jej córka, Elżbieta Stefańska, wraz z Mariko Kato otworzyły festiwalową scenę dla tanecznych pas.

To był 31. festiwal, podczas którego za pulpitem dyrygenckim stanął Bohdan Jarmołowicz, dyrektor Polskiej



Filharmonii Sinfonia Baltica w Słupsku. Piąty wieczór był poświęcony właśnie jemu jako dyrygentowi i aranżerowi. Przedostatni koncert jubileuszowego Festiwalu Pianistyki Polskiej należał do Mateusza Borowiaka, pianisty o nieprzeciętnym talencie i umiejętnościach wirtuoza. A przy tym zafascynowanego muzyką zeszłego stulecia. Czwartkowy recital dał jednak szansę podziwiania jego gry i interpretacji tak w repertuarze pełnym harmonii i śpiewności, jak

i naszpikowanym dysonansami i drapieżnością.

Zakończenie 50. Festiwalu Pianistyki Polskiej w Słupsku miało trzy odsłony. Pierwsza była zwieńczeniem trzydniowych zmagani uczestników Estrady Młodych i popisem profesorsko-uczniowskiego duetu. Druga stała pod znakiem prezentacji dzieła odnalezionego, a trzecia, koncertem triumfalnym z akcentem na allegro molto vivace. Ogłoszeniu wyników przesłuchań uczestników Estrady Młodych, za-



wsze towarzyszą emocje. Jury konkursowe, pracujące pod przewodnictwem prof. Andrzeja Jasińskiego przyznało tytuły laureatów Estrady Młodych Rozalii Kierc, Martynie Kułakowskiej, duetowi Wojciech Szymczewski i Bartosz Kołaczkowski oraz Danielowi Ziomko.

Jubileuszowy festiwal dobiegł końca, komentowany będzie jeszcze długo. Również ze względu na jego charakter programowy i repertuarowy, który zapisać trzeba na konto osiągnięć Jana Popisa, dyrektora

artystycznego festiwalu. Nie można też pominąć honorów dla działaczy Słupskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, którzy we wzorcowy sposób czuwal nad przygotowaniem, a później przebiegiem festiwalowych dni i wieczorów. Na kolejne święto polskiej pianistyki przyjdzie poczekać rok, ale – jak zauważył prowadzący koncert Andrzej Zborowski – czas płynie szybko, a więc to już... niedługo.

Ryszard Hetnarowicz
Fot. Zbigniew Bielecki

50. Jubileuszowy Festiwal Pianistyki Polskiej w Słupsku

W sobotę 10 września w Filharmonii Słupskiej Andrzej Jasiński utworem solowym Fryderyka Chopina rozpoczął 50. Jubileuszowy Festiwal Pianistyki Polskiej w Słupsku. Do 16 września w Słupsku odbywały się koncerty symfoniczne, kameralne oraz recitale fortepianowe. Oprócz światowej klasy wirtuozów, na festiwalu wystąpili także młodzi artyści, dla których udział w nim to szansa zrobienia wielkiej międzynarodowej kariery muzycznej. Tę największą imprezą o charakterze ogólnopolskim od lat organizuje Słupskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Od momentu powstania zyskała rangę największego dorocznego święta polskich pianistów, stając się miejscem najbardziej wszechstronnej prezentacji polskiej muzyki fortepianowej. O przybliżenie naszym czytelnikom idei festiwalu redakcja poprosiła o rozmowę jego organizatora Mieczysława Jaroszewicza – prezesa Słupskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego.

To już 50. edycja festiwalu Pianistyki Polskiej w Słupsku. Proszę przybliżyć naszym czytelnikom jego historię...

Pierwsza edycja festiwalu odbyła się we wrześniu 1967 roku z inicjatywy Słupskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Pomysłodawcą był ówczesny dyrektor Koszalińskiej Orkiestry Symfonicznej Andrzej Cwojdziański. Imprezę zainaugurowano w Słupsku przypadkiem i dosłownie "na wariackich papierach". Nie mieliśmy wtedy nawet własnego fortepianu, a ponieważ otwarcie i zakończenie odbywało się w teatrze, a pozostałe koncerty odbywały się w zamkowej Sali Rycerskiej trzeba więc było pożyczony fortepian przetransportować z jednego miejsca na drugie. Nie zmienia to faktu, że przez lata festiwal wyrobił sobie silną pozycję w świecie muzyki poważnej na krajowym rynku, a jego historię tworzą najwybitniejsi polscy pianiści. Ich nazwiska zostały utrwalone na Klawiaturze Gwiazd, usytuowanej na skwerze Jerzego Waldorffa. Przypominają, że tu w Słupsku swój kunszt wykonawczy prezentowali najwybitniejsi Polscy Pianiści z kraju i mieszkający za granicą. Na festiwalowej estradzie wystąpili najznakomitsi wirtuozi fortepianu:

Witold Małcużyński, Miłosz Magin, Władysław Kędra, Tadeusz Żmudziński, Piotr Paleczny, Krystian Zimerman, Halina Czerny-Stefańska, Regina Smendzianka, Lidia Grychtołówna, Janusz Olejniczak, Adam Harasiewicz i inni. Wielu z nich nie ma już wśród nas. To tu Jerzy Waldorff popijał jarzębiak i snuł opowieści. Słupsk pokochał poprzez Festiwal Pianistyki Polskiej. Osobiście zabiegał o medialny rozgłos. Podkreślał wielokrotnie, że słupski Festiwal, jako ewenement w tej kategorii na skalę europejską, może światową, zasługuje na popularyzację. Przez dwadzieścia lat, dopóki mu zdrowie pozwalało towarzyszył słupskiemu festiwalowi. Z czasem dotarcie po schodach do Sali Rycerskiej w zamku stało się barierą nie do przebycia.

Czym 50. odsłona festiwalu różniła się od pierwszej?

Oprócz światowej klasy wirtuozów na festiwalu występują dziś także młodzi artyści, dla których udział w nim to szansa do zrobienia wielkiej międzynarodowej kariery muzycznej. W dotychczasowych 50. Festiwalach wystąpiło już ponad 400 polskich pianistów wszystkich generacji. Istotnym nurtem festiwalu jest „Estrada Młodych”, która wyłania laureatów, a następnie promuje utalentowanych młodych pianistów. To również wybitne duety fortepianowe, zespoły kameralne i orkiestry filhar-

moniczne z Gdańska, Olsztyna, Częstochowy, Białegostoku, Zielonej Góry, Poznania, Koszalina, i słupskiej „Sinfonii Baltica”. Przed festiwalową publicznością prezentują się uczestnicy narodowej ekipy kolejnych edycji Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Zmieniło się też wiele w sferze organizacyjnej. Dziś nie musimy pożyczać fortepianu, dysponujemy bowiem trzema fortepianami steinwayami, dwa z nich znajdują się w teatrze a jeden w zamku. Do Miejskiej Biblioteki, gdzie również odbywają się koncerty, trafił fortepian yamaha. Dzięki festiwalom Hotel Zamkowy, który na czas trwania festiwalu jest oddany do dyspozycji organizatorów, zyskał bardzo na swoim znaczeniu.

Słupska impreza przyciąga wielu melomanów, ale brakuje młodych osób. Młodzi niechętnie wybierają się na koncerty. Jakie działania należy podjąć, aby zmienić ten stan rzeczy?

Podczas koncertów nie tylko festiwalowych musimy niejednokrotnie dostawiać krzesła. Zawsze jest więcej chętnych niż miejsc którymi dysponujemy. Co do uczestnictwa młodych osób mam inne zdanie. Dzięki festiwalom i szkole muzycznej mamy w Słupsku bardzo wyrobioną muzycznie młodzież i nie brakuje jej na słupskich koncertach. Szkolną edukację muzyczną wspiera także miasto gwarantując udział



Od lewej: Antoni Bernatowicz, prezydent Słupska w latach osiemdziesiątych; Mieczysław Jaroszewicz, komisarz FPP w Słupsku i Helena Stępień

szkolnej młodzieży w filharmonii na koncertach słupskiej „Sinfonii Baltica”. Małe zainteresowanie młodzieży w Polsce muzyką klasyczną to być może efekt braku odpowiednich zajęć muzycznych w szkołach. Na szczęście w wielu miastach powstają nowoczesne sale koncertowe z odpowiednią akustyką. To przyciąga melomanów. To właśnie w takich salach występują najlepsi mistrzowie. Nasza sala koncertowa nie ma najlepszej akustyki, nie ma klimatyzacji. To utrudnia występy najlepszym. Obawiam się, że coraz trudniej będzie namówić na występy w Słupsku wirtuozów światowej klasy. Bardzo pilnie potrzebujemy sali koncertowej z prawdziwego zdarzenia.

Słupski Festiwal każdego roku potrzebuje dużego wspar-

cia finansowego, o które coraz trudniej zabiegać. Dzięki grantom z Ministerstwa Kultury i sponsorom Festiwal mógł się odbyć także i w tym roku, ale to wciąż kropla w morzu potrzeb. Jaka przyszłość pod względem finansowym rysuje się przed organizatorami kolejnych festiwali?

Finanse to zawsze drażliwy temat. Ten festiwal to najtańszy festiwal w Polsce. Jego koszt to 270 000 zł. Składają się na to honoraria dla muzyków, artystów, orkiestry, prelegentów, przejazdów, koszty druków karnetów, programów, albumów, wejściówek itp. Robią to wszystko działacze z organizacji pozarządowej czyli Słupskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Oczywiście bez pomocy z zewnątrz czyli władz miasta i filharmonii nie byłoby to możliwe. 270 000 zł to naprawdę grosze. Artyści przyjeżdżają do nas bardziej z sentymentu niż patrząc na honoraria, które raczej są symboliczne. Będziemy starać się zwiększyć budżet, aby móc utrzymać festiwal na dotychczasowym poziomie. Będzie to trudne choćby z uwagi na kiepską salę koncertową, która zawężyła nam możliwość zapraszania najlepszych wykonawców. Mam jednak nadzieję, że Festiwal Pianistyki Polskiej jeszcze przez wiele lat będzie rozbrzmiewał w Słupsku.

Dziękuję za rozmowę.

Z prezesem Mieczysławem Jaroszewiczem rozmawiał Tomasz Włodkowski.
fot. Zbigniew Bielecki



Od lewej: Jan Stępień, pierwszy wojewoda słupski, współtwórca Festiwalu Pianistyki, Gabriela Cwojdziańska, Helena Stępień i Jerzy Waldorff, Honorowy Obywatel miasta Słupska, był wielkim ambasadorem spraw naszego miasta. Słupsk pokochał poprzez Festiwal Pianistyki Polskiej.

**My spakowaliśmy technologie.
Ty spakuj resztę.**

Kia Optima kombi już od
93 900 PLN



www.kia.com

OPTIMA SW



The Power to Surprise

Kia Optima kombi. Twoja przestrzeń. Twój styl.

Aktywny tempomat, układ autonomicznego hamowania awaryjnego, asystent parkowania, układ monitorowania martwego pola w lusterkach, układ ostrzegania o niezamierzonej zmianie pasa ruchu to tylko niektóre technologie już spakowane w nowej Optimie kombi. Mimo tego w bagażniku o pojemności 552 litrów pozostało jeszcze sporo miejsca na Twoje rzeczy.

Continental Auto Sp. z o. o.

ul. Szczecińska 40, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 21 05



7 lat / 150 000 km gwarancji. Szczegółowe okresy gwarancji oraz jej warunki określone są w książce gwarancyjnej. Każdy nowy samochód marki Kia, fabrycznie wyposażony w system nawigacji firmy LG, umożliwia korzystanie przez 7 lat z najnowszych wersji map bez ponoszenia dodatkowych kosztów.

„Czarny poniedziałek”

W kraju protesty kobiet na ulicach, w kościołach modlitwy. To efekt wprowadzenia do dalszych prac w komisjach sejmowych głosami posłów Prawa i Sprawiedliwości oraz części opozycji projektu ustawy całkowicie zakazujący aborcji oraz karzący kobiety, które poddadzą się zabiegowi przerywania ciąży.

Wszystko zaczęło się od posta Krystyny Jandy na Facebooku, w którym aktorka wezwała Polki do zamianifestowania swojego sprzeciwu wobec proponowanych drastycznych zmian w ustawie aborcyjnej. W całym kraju tysiące kobiet ubranych na czarno wyszło na ulice, aby protestować przeciwko zaostreniu prawa aborcyjnego. Głosy poparcia płynęły z całego świata. Skala demonstracji znacznie przerosła oczekiwania organizatorów. W Słupsku w poniedziałek w „Czarnym proteście” pod słupskim ratuszem wzięło udział ponad tysiąc osób,

to blisko dwa razy więcej niż w sobotę. Protest rozpoczęły kobiety wspólnym marszem w milczeniu wokół Placu Zwycięstwa z transparentami głoszącymi hasła: „martwa dziecka nie urodzę”, „Rząd nie ciąży, usunąć go można”, „Wara prawicy od m ojej macicy”, potem uczestniczki protestu skandując „Chcemy mieć wybór” protestowały pod ratuszem. - „Nie jestem za aborcją, ale nie może być ona zakazana, kobieta przynajmniej w skrajnych sytuacjach musi mieć wybór” - mówiły protestujące panie. Uczestniczki protestu zwracały się

do rządu i parlamentarzystów: - Gdzie jest opieka i ochrona dla tych matek, które wychowują kaleki dzieci? Gdzie jest ich prawo do godnego życia, gdy zostawiają je partnerzy, a one bez środków zostają same z chorymi dziećmi? Manifestacja w Słupsku przebiegła spokojnie, bez zakłóceń. Panie zapowiedziały także, że na tym nie koniec protestu, że nie ustąpią, będą protestować, dopóki rządzący nie wycofają swoich prac nad ustawą wprowadzającą całkowity zakaz aborcji.

TW

Fot. Zbigniew Bielecki



REKLAMA



GOTÓWKA W 5 MIN
dla każdego od 50 zł w górę

**MASZ SAMOCHÓD, FIRME,
NIERUCHOMOŚĆ, JESTEŚ ROLNIKIEM**

**DOSTANIĘSZ U NAS
GOTÓWKĘ**

**EMERYCI, RENCIŚCI MILE WIDZIANI
skupujemy, złoto, srebro, monety**

**D.H.WOKULSKI ul. Kołłątaja 1
76-200 SŁUPSK
1 box przy wejściu od parking**

**ZAPRASZAMY PN-PT 10-18
TEL. 572 400 200**

REKLAMA

PRACOWNIA WYROBÓW Z BURSZTYNU I METALI SZLACHETNYCH
Irena Kalska

Polecamy biżuterię bursztynową i srebrną
Wykonujemy naprawy i odnawianie
wrobów ze srebra i złota

76-200 Słupsk, al. Wojska Polskiego 3, tel. 59 841 38 67
pracowniabursztynowa@gmail.com



KOMPUTERY
SKLEP - KOMIS - SERWIS

76-200 Słupsk, ul. Sienkiewicza 1
tel. 59 840 20 80

■ KOMPUTERY NOWE I UŻYWANE ■ MODERNIZACJA KOMPUTERÓW, NAPRAWA, WYMIANA
■ SKUP I SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH
KOMIS KOMPUTEROWY ■ DORADZTWO (SPECJALNOŚĆ: ZESTAWY DLA GRACZY I KARTY GRAFICZNE)



**INFRASTRUKTURA
I ŚRODOWISKO**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ SPÓJNOŚCI



Dla rozwoju infrastruktury i środowiska

Realizacja projektu ze wsparciem unijnym zakończona sukcesem!

Po dwuletnich pracach „Wodociągi Słupsk” zakończyły realizację projektu pn. „Gospodarka osadowa w oczyszczalni wraz z modernizacją sieci kanalizacyjnej w aglomeracji Słupsk”, współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Wartość przedsięwzięcia to prawie 50 mln złotych!

Projekt realizowany był przez na terenie trzech samorządów: Miasta Słupsk, Gminy Kobylnica i Gminy Słupsk. Między innymi dzięki bardzo dobrej współpracy samorządów możliwe było terminowe ukończenie całego przedsięwzięcia. Można wręcz powiedzieć, że stało się to już tradycją – analogiczna sytuacja miała miejsce z wcześniej realizowanym „Programem gospodarki wodno-ściekowej w rejonie Słupska” (2006-2011).

Celem generalnym projektu „Gospodarka osadowa w oczyszczalni wraz z modernizacją sieci kanalizacyjnej w aglomeracji Słupsk” było zwiększenie możliwości przyjęcia i oczyszczenia większej ilości ładunków zanieczyszczeń oraz optymalizacja procesu technologicznego w oczysz-

czalni ścieków w Słupsku. Wśród innych zadań wymienić należy m.in. ograniczenie uciążliwości odorowej kompostowni. Z kolei budowa tranzytowej sieci kanalizacji sanitarnej tzw. „Ringu kanalizacyjnego Słupska” (to m.in. około 10 km nowo wybudowanej sieci kanalizacji sanitarnej tłocznej i grawitacyjnej) pozwala na odciążenia istniejącego układu kanalizacyjnego w centrum miasta. Umożliwia odprowadzenie ścieków z południowych i wschodnich terenów przeznaczonych na rozwój w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego miasta Słupska i gminy Słupsk. Daje również w przyszłości możliwość współpracy z innymi gminami miejskiego obszaru funkcjonalnego oraz zwiększa potencjał rozwojowy dla słupskiej specjalnej strefy



Oczyszczalnia ścieków w Słupsku – nowo wybudowana IV komora fermentacyjna

ekonomicznej w Redzikowie (co w praktyce może oznaczać powstawanie nowych firm i nowe miejsca pracy).

Ostatnimi akcentami związanymi z realizacją projektu były uroczyste zakończenie, które miało miejsce 26 sierpnia w Oczyszczalni Ścieków w Słupsku oraz udział pracowników „Wodociągów Słupsk” w Jarmarku Gryfitów przed Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku (28 sierpnia) - wszyscy chętni mieli także okazję tego dnia odwiedzić oczyszczalnię (Spółka zapewniła bezpłatny przejazd busem) w ramach Dnia Otwartego związanego właśnie z zakończeniem realizacji projektu.

W ramach zakończonego Projektu zrealizowano 15 zadań na roboty budowlane (4 z nich zrealizowała Gmina Słupsk) oraz 2 zadania na dostawy. Koszt całkowity Projektu wyniósł ok. 48,5 mln zł, kwota dofinansowania z Funduszu Spójności – ok. 20,5 mln zł, a kwota dofinansowania w formie pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku – 15 mln zł.



28 sierpnia – Jarmark Gryfitów



Projekt pn. „Gospodarka osadowa w oczyszczalni wraz z modernizacją sieci kanalizacyjnej w aglomeracji Słupsk” współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.



26 sierpnia - uroczystość zakończenia realizacji projektu

Ostatnia bitwa pancernego „Blüchera”

G. L. Blücher von Wahlstatt (1742-1819) był pruskim marszałkiem polnym i mieszkańcem dawnego Stolpu i Rummelsburga Zasłynął jako pogromca wojsk Napoleona I w bitwie pod Waterloo oraz Patron kilku niemieckich okrętów wojennych. Oto opowieść o ostatniej akcji najbardziej okazałego z nich.

Zaprojektowano go, jako niemiecką odpowiedź na pierwsze krążowniki liniowe świata (brytyjskie okręty typu „Invincible”). W tym charakterze „Blücher” nie sprawdził się zupełnie; szpiedzy Kajzera Wilhelma bynajmniej nie wykradli Brytyjczykom wszystkich tajemnic okręt niemiecki okazał się słabszy od jednostek, przeciw którym miał stanać. Jego los dopełnił się już w styczniu 1915 roku. 23. stycznia owego roku kontradm. Hipper opuścił na swoim „Seydlitzu” bazę, prowadząc za sobą do akcji dwa inne krążowniki liniowe i „Blüchera”. Ponadto w morze wyszły 4 lekkie krążowniki i 19 torpedowców. Dwa z owych lekkich krążowników szły w straży przedniej zespołu Hippera, a dwa pozostałe działały odpowiednio na prawym i lewym skrzydle. Swoją rolę w wydarzeniach mieli odegrać brytyjscy specjaliści od przechwytywania i odczytywania korespondencji radiowej. Wiedzieli oni o tym, że kontradm. Hipper wyruszył do akcji na wody ławicy Dogger. Następnego dnia o godz. 8.00 rano czasu Greenwich dwa zespoły brytyjskie - w tym 1. Eskadra Krążowników kontradm. Beatty’ego, 2. Eskadra Krążowników Liniowych kontradm. G. Moore’a i 2. Es-



kadra Krążowników Lekkich komodora W. Goodenougha miały spotkać się w pewnej odległości od Dogger Bank z Siłami Harwich komodora R. Tyrwhitta. Po 8:00 rano obserwatorzy na „Kolbergu” dostrzegli brytyjski krążownik „Aurora” i kilka niszczycieli z Sił Harwich. Okręt niemiecki otworzył ogień, uzyskując dwa trafienia w „Aurorę”. Ta ostatnie podjęła bój i dwukrotnie trafiła okręt wroga. W kierunku walczących okrętów ruszył kontradm. Hipper. Tymczasem obserwatorzy na „Stralsundzie” dostrzegli

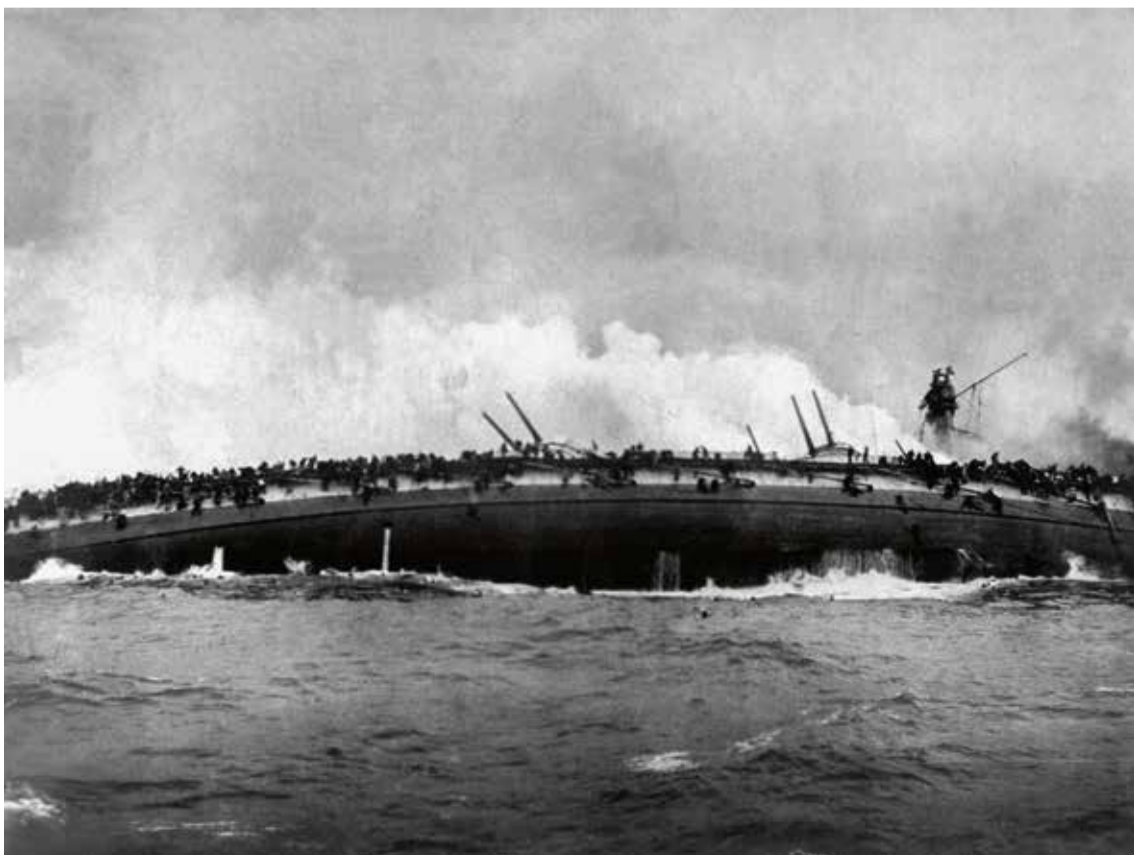
klęby dymu na północny zachód od swego okrętu i rozpoznali szereg wielkich jednostek brytyjskich, płynących w stronę okrętów Hippera. Ten ostatni nakazał swemu zespołowi zwrot na południe, by ująć; prędkość formacji niemieckiej ograniczona była do 23 w; tyle bowiem rozwijał „Blüchera”. Brytyjczycy gnali z prędkością 27 w i bez trudu dopadli Niemców. Wkrótce HMS „Lion” otworzył z odległości ponad dziewięć Mm ogień do uciekającego co sił w maszynach „Blüchera”; wkrótce do akcji weszły 2 inne

okręty brytyjskie. Pierwsze trafienia we wrogi okręt Brytyjczycy odnotowali krótko po 10:00. Wkrótce potem odpowiedziały ogniem okręty Hippera. Artylerzyści niemieccy celowali głównie do flagowego „Lwa”. Około 10:30 HMS „Lion” został trafiony ciężkim granatem w kadłub na linii wodnej i odniósł spore uszkodzenia. W tym samym czasie artylerzyści „Blüchera” trafili 210-milimetrowym pociskiem uderzył w przednią wieżę „Liona”. Pocisk niemiecki nie przebił grubego pancerza ale potrząsnął wieżą „Lwa”, czasowo redukując siłę jej ognia. Niedługo później „Blücher” znalazł się w zasięgu dział głównej artylerii kolejnego brytyjskiego krążownika, HMS „New Zealand”, który otworzył ogień. W ciągu pięciu minut dystans między walczącymi zmniejszył się do ok 9 Mm; cały zespół niemiecki znalazł się w zasięgu dział okrętów brytyjskich. Kontradm. Beatty rozkazał swoim okrętom przystąpić do akcji. W ciągu niewielu minut SMS „Blücher”, ostrzeliwany ciężkimi granatami brytyjskimi, zmienił się w niemal kompletny wrak. Niemcy wzięli na cel brytyjski flagowiec. Ten odniósł kolejne, poważne uszkodzenia. Przed południem do akcji wszedł HMS „Indomitable”; kontradm. Beatty polecił jego dowódcy wykończyć rozbitego i płonącego „Blüchera”. Tymczasem Brytyjczycy prze-

SMS „Blücher” - główne dane okrętu: 15.842 ton wyporności, ok. 162 m długości, prędkość maks. prawie 26 w; uzbrojenie - 12x210, 8x150, 16x88, 4 wt 500 mm; opancerzenie na burtach 180 mm.

rwali ostrzał; dowództwo ich zespołu otrzymało meldunek radiowy o czatujących na łup U-Bootach. Beatty szybko zareagował, pozwalając Hipperowi oddalić się od pościgu. W siłowni „Lwa” wysiadł ostatni generator prądu i szybkość spadła do 15 węzłów. Na pomocy admirałskim wlokącego się „Liona” Beatty wydał rozkaz dowódcom swoich okrętów zaatakować ostatnie jednostki wroga. Błędnie odczytany sygnał z flagowca wywołał chaos: niemal wszystkie okręty rzuciły się na dogorywającego „Blüchera”. Załoga „Niemca” walczyła do upadłego. Odparto po kolei dwa ataki brytyjskich krążowników lekkich i niszczycieli. HMS „Aurora”, flagowiec 1. Eskadry Krążowników Lekkich, zaatakował „Blüchera” torpedami, uzyskując dwa trafienia. Niemal cała artyleria niemieckiego krążownika już wtedy milczała. Brytyjczycy z najbliższej odległości wystrzelili w stronę niemieckiego okrętu kolejne torpedy. O godzinie 13.13 SMS „Blücher” przewrócił się do góry stępką. Teraz Brytyjczycy ruszyli na pomoc rozbitkom. W akcji ratunkowej przeszkadzili lotnicy Kajzera (załoga sterowca L5). Wzięli oni tonącego „Blüchera” za „brytyjczyka” i rzucili się na ratujących. Niszczyciele odplynęły. Dane o stratach załogi „Blüchera” są rozbieżne. Źródła niemieckie wymieniają od 747 do 792 oficerów, podoficerów i marynarzy poległych. Według źródeł brytyjskich na okręcie znajdowało się co najmniej 1200 osób załogi, z których zdołano uratować ledwie 234, m. in. ostatniego dowódcę „Blüchera”, kmdr. Erdmanna, który w brytyjskiej niewoli zmarł na zapalenie płuc. Na wieść o zatopieniu „Blüchera” i ciężkim uszkodzeniu „Seydlitzu” Wilhelm II wpadł w szaf i (czasowo) zakazał wielkim jednostkom swej floty wychodzenia w morze. Symbolicznie poleciały też dwie admiralskie głowy.

Przygotował Wojciech Wachniewski



NOWOŚĆ W SŁUPSKU

WYJĄTKOWA INWESTYCJA
PRZESTRZEŃ. WODA. ZIELEŃ.

www.nowazamiejska.pl

NOWA
ZAMIEJSKA

Słupsk, ul. Zamiejska
TEL. 662 299 342

OKTAN
INVESTMENT

Ślub na plaży

Hotel Apollo
Darłówko Wschodnie,
ul. Kąpielowa 11, 76-153 Darłowo
tel. +48 94 314 24 53,
tel./fax +48 94 314 11 63



Gmina Potęgowo

Nowy obiekt sportowy w Łupawie

W sierpniu 2016 r. zakończono budowę obiektu sportowego przy Zespole Szkół w Łupawie. Jest to nowoczesny obiekt, składający się z boiska wielofunkcyjnego o nawierzchni poliuretanowej 800 m², boiska do piłki nożnej z trawy syntetycznej o powierzchni 1150 m², bieżni, skoczni w dal, trybun, ciągów pieszych i komunikacyjnych. Wykonano też miejsca postojowe, elementy małej architektury, oświetlenie terenu, ogrodzenie.

Gmina Potęgowo ma na ten cel

wykorzystała fundusze przyznane z Ministerstwie Sportu i Turystyki. Wykonawca ELSIK Sp. z o.o. z Żukowa został wyłoniony w drodze przetargu nieograniczonego. Inwestycję z ramienia Inwestora nadzorowała firma Development Design sp. z o.o. ze Słupska. Koszt budowy wyniósł brutto 1.039.350,00 zł, natomiast nadzoru inwestorskiego 4.638,10 zł. Wykonawcą projektu był Juliusz Bernat „Projektowanie i Nadzór” ze Słupska. Wartość projektu 24.000 zł brutto. Budowa

trwała od 25 maja 2016 r.

25 września odbyło się uroczyste otwarcie boisk połączone z cykliczną imprezą - III Łupawskim Piknikiem Rowerowym. Uczniowie szkoły w Łupawie cieszą się, że z nowym rokiem szkolnym mają zajęcia z wychowania fizycznego na zewnątrz w komfortowych warunkach. Boiska są oblegane również i po zajęciach zwłaszcza w weekendy, co świadczy o tym, że było bardzo potrzebne. Niebawem taki obiekt powstanie przy szkole w Potęgowie



Gmina Potęgowo tworzy nowe lokale socjalne

Projekt Gminy Potęgowo polegający na przebudowie budynku mieszkalnego, wielorodzinnego w Potęgowie ul. Wiejska na lokale socjalne został bardzo wysoko oceniony przez Bank Gospodarstwa Krajowego i otrzymał dofinansowanie w wysokości 45 % kosztów zadania. Inwestycja obejmuje utworzenie 6 lokali socjalnych o powierzchniach od 29,93 m² do 58,08 m². Rozpoczęcie prac związanych z budową lokali socjalnych planowane jest na przełomie III/IV kwartału 2016r. po podpisaniu umowy o dofinansowanie. Przewidywany koszt inwestycji wynosi około 900000,00 zł. Procedura przetargowa na wyłonienie wykonawcy robót jest w toku. Planowany termin zakończenia robót w czerwcu 2017 r. Zasady przyznawania lokali socjalnych w Gmi-

nie Potęgowo uregulowane są Uchwałą Rady Gminy Nr VIII/53/2011 z dnia 27 kwietnia 2011r. w sprawie uchwalenia „Zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Potęgowo”. Z w/w uchwały wynika, iż pierwszeństwo w przyznaniu lokalu socjalnego przysługuje osobom; 1) które utraciły mieszkanie wskutek klęski żywiołowej, katastrofy, pożaru lub innych zdarzeń losowych, 2) które opuściły dom dziecka w związku z uzyskaniem pełnoletności i pochodzą z terenu gminy, 3) które utraciły tytułu prawny do zajmowanego lokalu mieszkalnego i nabyły prawo do lokalu socjalnego na podstawie wyroku sądowego. Dzięki tej inwestycji Gmina powiększy swój zasób mieszkań socjalnych i zaspokoi potrzeby kolejnych rodzin.



Grupa Energa sponsorem tytularnym Czarnych Słupsk przez kolejne trzy lata

Energa pozostanie sponsorem tytularnym drużyny koszykarzy Czarni Słupsk aż do 2019 roku. Zarządy energetycznej spółki i Słupskiego Towarzystwa Koszykówki podpisały nowe, trzyletnie porozumienie o współpracy.

Na mocy podpisanego porozumienia Energa SA i drużyna Energa Czarni Słupsk przedłużyły współpracę rozpoczętą już jedenaście lat temu. Miniona dekada dla słupskiej drużyny okresem największych sukcesów w historii klubu. Współpracując

z Grupą Energa jako sponsorem tytularnym, Czarni Słupsk czterokrotnie wywalczyli brązowe medale Mistrzostw Polski w koszykówce, a także zadebiutowali w rozgrywkach na poziomie europejskim. Umowa o współpracy pomiędzy Grupą Ener-

ga i Energa Czarni Słupsk po raz pierwszy została zawarta aż na trzy lata. Współpraca Grupy Energa i Czarnych Słupsk w ramach trzyletniej umowy to dla słupskich koszykarzy stabilność i większe możliwości rozwoju. Wspierając najlepszych sportowców z naszego regionu, Energa wzmacnia markę spółki zaangażowanej społecznie i realizuje misję Grupy. Jako jedna z największych spółek energetycznych w kraju, nie tylko stwarzamy możliwości rozwoju, ale także wyznaczamy i sięgamy po najwyższe cele. Dlatego też w ramach nowej umowy, będą premiowane dobre wyniki sportowe – podkreśla Dariusz Kaśków, prezes Zarządu Energa SA.

MK



Srebrne medalistki z Pomorza

W Krakowie rozegrano finały mistrzostw polski szkół specjalnych ZSS Sprawni - Razem w piłce nożnej dziewcząt / piłkarskie piątki /. Reprezentacja województwa pomorskiego prowadzona przez nauczyciela wf ze słupskiego

SOSW Wiesława Romańskiego zdobyła tytuł wicemistrza Polski. W drodze do srebrnego medalu dziewczęta reprezentujące nasze województwo pokonały kolejno rywalki z zachodniopomorskiego 1:0, z lubelskiego 6:0

i z dolnośląskiego 3:0, ulegając w finale gospodarzom z małopolskiego 0:3. W 8 osobowym składzie Pomorza wystąpiły 4 słupszczanki i po jednej zawodniczce z Wejherowa, Bytowa, Czerska i Lęborka.



FISKARS®

Fiskars Polska Sp. z o. o.

Zostań Pracownikiem naszej Firmy

Fiskars Polska Sp. z o. o. jest firmą produkującą narzędzia ogrodnicze, zatrudniająca ponad 400 osób. Na rynku słupskim istnieje od 25 lat i ciągle się rozwija. Jest atrakcyjnym miejscem pracy dla wielu osób, które związały z nią swoje losy na długie lata. Pracownicy mają możliwość uzyskania nowych kwalifikacji, umiejętności oraz zdobyć doświadczenie w pracy. Firma stara się integrować swoich pracowników poprzez doroczne spotkania plenerowe, wspólne wyjścia do kina itp. Dwudziestopięcioletnia historia oraz pozytywne zdanie Pracowników o firmie pozwala na zatrudnianie już drugiego pokolenia pracowników. W firmie obok rodziców pracują ich dzieci, a wspólna praca rodzeństwa nie jest wyjątkiem. Historia Fiskars Polska jest historią 25 lat pełnych zmian, nowych wyzwań, historią pracowników i ich rodzin. Historią sukcesu.

Poszukujemy następujących pracowników:

Specjalista ds. narzędzi

Wymagane wykształcenie techniczne, min. 2 lata doświadczenia w obszarze utrzymania ruchu, znajomość procesu napraw i regeneracji form wtryskowych, regeneracji przyrządów, tłoczników, wykrojników itp, umiejętność czytania rysunku technicznego, komunikatywna znajomość języka angielskiego. Do zadań należy planowanie i organizacja przeglądów, remontów, konserwacji maszyn i urządzeń, analiza przyczyn i skutków awarii oraz kontrola wykonania napraw w tym napraw

Inżynier ds. procesu wtrysku

Wymagane wykształcenie techniczne, znajomość programów do obróbki 3D i aplikacji do projektowania, znajomość metod wtryskowych, min. 2-letnie doświadczenie w pracy na stanowisku Inżyniera Procesu Wtrysku, kreatywne myślenie, znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym. Do zadań na tym stanowisku należy nadzór nad prawidłowym przebiegiem procesu wtrysku zgodnie z obowiązującymi standardami i dokumentacją, modyfikowanie procesu wtrysku w celu poprawy wy-



Ślusarz narzędziowy/ operator CNC

Wymagane wykształcenie min. zawodowe techniczne, mechaniczne lub pokrewne, znajomość rysunku technicznego, doświadczenie przy obsłudze maszyn CNC, umiejętność obsługi urządzeń kontrolno-pomiarowych, praktyczna umiejętność regeneracji przyrządów, tłoczników, wykrojników, umiejętności związane z naprawami i regeneracją form wtryskowych, doświadczenie w zawodzie ślusarza narzędziowego min. 1 rok. Do zadań osoby zatrudnionej na tym stanowisku należy ręczna i ręczno-maszynowa obróbka metalu, obsługa maszyn CNC, uzbrajanie obrabiarki w narzędzia, dbanie o sprawny przebieg procesów obróbki, samodzielny dobór parametrów skrawania wybranych narzędzi, praca z rysunkiem technicznym.

Monter narzędzi – pomocnik malarza

Osoby zatrudnione na tym stanowisku powinny być dyspozycyjne (praca trzymianowa), zaangażowane w wykonywanie swoich obowiązków oraz powinny umieć pracować w zespole. Mile widziane doświadczenie w pracy na stanowiskach produkcyjnych. Do osób zatrudnionych na tym stanowisku należą prace związane z montażem, malowaniem oraz pakowaniem narzędzi ogrodniczych. Mile widziane doświadczenie w pracy na stanowiskach produkcyjnych jednak nie jest to warunek konieczny – chętnie przeszkolimy Pracowników.

Pracowników magazynowych

Od osób zatrudnionych na tym stanowisku wymagamy sumienności i rzetelności w wykonywaniu obowiązków. Konieczna jest podstawowa znajomość obsługi komputera i duża motywacja do pracy. Mile widziane doświadczenie w pracy w magazynie, uprawnienia na wózki widłowe oraz suwnice. Znajomość SAP będzie dodatkowym atutem. Do osób zatrudnionych na tym stanowisku należy przyjmowanie i rozładunek towarów, kompletowanie towaru według zamówień oraz pozostałe prace magazynowe.

Elektromechaników / Mechaników w dziale Utrzymania Ruchu

Wymagane jest wykształcenie o profilu elektrycznym oraz umiejętności mechaniczne, minimum 2 lata doświadczenia w obszarze technicznym, utrzymania ruchu lub narzędziowni, zdolności analityczne w rozwiązywaniu problemów, umiejętność pracy w zespole. Osoba zatrudniona na tym stanowisku odpowiedzialna jest za przeprowadzanie profilaktycznych procedur konserwacji, identyfikowanie i naprawianie usterek operacyjnych na terenie fabryki, planowanie oraz wykonywanie określonych projektów inżynierskich.



form wtryskowych, nadzór i prowadzenie niezbędnej dokumentacji technicznej; tworzenie rysunków wykonawczych części maszyn, zamawianie części zamiennych i kontrole stanów magazynowych, podejmowanie inicjatyw w zakresie optymalizacji procesów : optymalizacja kosztów utrzymania maszyn , urządzeń i instalacji.

dajności i jakości produkcji komponentów, analiza problemów związanych procesem wtrysku, przygotowywanie specyfikacji i standardów dla maszyn, form, procesów, nadzór nad uruchomieniem nowych maszyn oraz szkolenie operatorów i ustawiaczy maszyn wtryskowych w zakresie procesu jak i wprowadzonych usprawnień.

Poszukujemy osób zmotywowanych do pracy, chętnych do uczenia się nowych rzeczy.

Oferujemy zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w firmie o ugruntowanej pozycji. Wynagrodzenia w Naszej firmie zawsze wypłacane są na czas. Oferujemy motywujące wynagrodzenie oraz możliwość rozwoju osobistego i szkoleń zawodowych. Oferujemy również wiele świadczeń pozapłacowych, np. pakiet medyczny i dofinansowania z ZFŚS.

Kontakt:

Fiskars Polska Sp. z o. o. Ul. Fińska 1 Włynkówko 76-200 Słupsk. Tel. 59 811-27-67 e-mail: reception_slupsk@fiskars.com